

To opowiadanie zostało opublikowane przez Ririro.com/pl za darmo. Naszą misją jest zapewnienie wszystkim dzieciom na świecie bezpłatnego dostępu do różnorodnych opowieści. Historie te można czytać, pobierać i drukować online. Obejmują one szeroki zakres tematów, w tym zwierzęta, fantastykę, naukę, historię, różnorodne kultury i wiele innych.

Wspieraj naszą misję, udostępniając naszą stronę. Życzymy Ci wiele radości z czytania!



Ririro

WYOBRAŹNIA JEST WAŻNIEJSZA OD WIEDZY

Ririro

Bartuś Hibernatuś

Cześć! Jestem Bartuś
i jestem brązowym
misiem, który żyje w
górkim lesie. To mój
ostatni dzień
polowania zanim
zapadnę w sen
zimowy. Zimą
zapadają w długi sen,
który nazywa się hibernacją.



Wiem, że hibernacja brzmi trochę wymyślnie, ale tak naprawdę oznacza tyle, że całą zimę przeleżę w mojej norze i nie będę polować. Latem i jesienią zjadam setki kilogramów jedzenie, żeby przygotować się na hibernację. A co jest moim ulubionym jedzeniem? Łosoś! Każdego dnia poluję na ryby w rzece i łapię je moimi łapami. Jem też dużo borówek. Smakują jak podwieczorek.

A jaki jest twój ulubiony deser? O, spójrz! Mamy tu cały krzak borówek. Pyszności!



Moje łapki pokryte są w soku borówek, więc myślę, że wezmę kąpiel w rzecze. Woda dela wielu jest zbyt zimna, ale według mnie jest orzeźwiająca!

Wychodzę z wody i od razu strzepuję futro. Dobrze być czystym! Popołudniowe słońce zaraz mnie wysuszy do końca i rozgrzeje przez zapadnięciem nocy. Nie będę widział moich leśnych przyjaciół przez długi czas, więc idę się z nimi pożegnać! Wiewiórka siedzi wysoko na drzewie, kiedy się żegnamy. Potem mi macha.

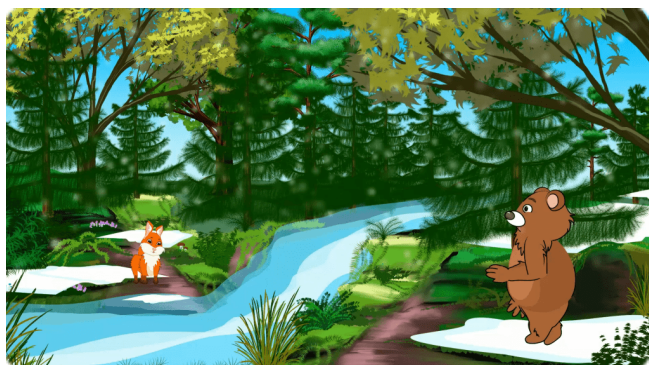
Wiewiórka magazynuje jedzenie na zimę. Jej dziupla jest pełna orzechów, nasion i borówek. Wiewiórki

nie hibernują, ale nie wychylają się z dziupli, jeśli jest zimno.

Potem widzę Lisa, która także się ze mną żegna.



Lisy także nie hibernują. Za to jego sierść robi się grubsza i gęstsza i chroni przed chłodnymi miesiącami. Będzie dalej polował i spacerował przez las.



Idę dalej i żegnam się z resztą moich znajomych. Będę za nimi bardzo tęsknił. Ale wiosna już tuż, tuż! Ociepli się i od razu się wybudzę! Tak

długo, jak na dworze będzie zimno, moje ciało będzie myślało, że to pora snu.

Och, spójrz tylko na to! Słońce zaczyna zachodzić i robi się zimno. A nade mną pojawia się kilka gwiazd. Myślę, że to już czas na hibernację.

- Żegnaj, jagodowy lesie. I ty, rzeko. Zobaczymy się wiosną, kiedy się obudzę. Czas legnąć w mojej norze.

Kiedy już leżę, czuję jak mój

oddech zaczyna zwalniać i nabierać stałego rytmu.

Zaczynam chrapać i powoli odpływam w krainę snu. Nawet

jeśli głośny dźwięk mnie obudzi, zaraz przewrócę się na drugi bok. Mam nadzieję, że tego roku będę miał dużo pięknych snów o lesie i moich znajomych.

Pewnie będą pełne przygód!

